

CO SŁYCHAĆ?



**Informator
Polskiego
Towarzystwa
Tatrzańskiego**

**Numer 12 (60)
GRUDZIEŃ 1995**

Adres Redakcji:

*Barbara Morawska-Nowak
ul. Konarskiego 21/5
30-049 KRAKÓW*

III ZJAZD DELEGATÓW PTT

przeszedł już do historii Towarzystwa. Wspominać będziemy Chochołowską w zimowej bieli, zawsze gościnne dla nas schronisko, godną i dobrą atmosferę naszych obrad nadaną przez prowadzącego je naszego pierwszego członka honorowego kol. Ryszarda W. Schramma. W godności tej nie chciał być osamotniony (do Papieża daleko), jego więc inicjatywie i propozycjom zawdzięczamy nadanie godności członków honorowych Towarzystwa 8-miu górskim nestorom. Godnością tą zostali obdarzeni:

Zdzisław Dziedzielewicz,
Władysław Krygowski,
Maciej Mischke,
Witold H. Paryski,
Zofia Radwańska-Paryska,
Jan Sawicki,
Stanisław Siedlecki,
Jan Staszek.

"Członkostwo honorowe jest zaszczytem nie tylko dla osoby honorowanej, ale także dla organizacji, która tę godność nadaje" - powiedział Kol. Schramm. "Wszyscy kandydaci przekroczyli 80 lat życia. To co robili, robili bardzo długo". (mówiły o tym odczytywane laudacje, które zostaną opublikowane w IV tomie Pamiętnika). Z ogólnym aplauzem i oklaskami aprobowano kolejne kandydatury.

Na Zjeździe powołana została stała Komisja Członkostw Honorowych, w skład której wchodzi wybierany każdorazowo na Zjazdach Przewodniczący Komisji, z urzędu Prezes ZG PTT oraz wszyscy członkowie honorowi. Tym razem Przewodniczącym Komisji został wybrany kol. Juliusz Jerzy Preisler z Poznania.

Rozpoczęcie obrad Zjazdu poprzedziła mała uroczystość przed schroniskiem poświęcona 120-leciu przewodnictwa tatrzańskiego. Kol. Józef Michlik w kilku zdaniach wspominał przewodników i ratowników, którzy odeszli, w tym związanych z reaktywowaniem PTT Tadeusza Staicha i Tomasza Nawalnickiego, poczem pamięć ich uczczono minutą ciszy. Nad tablicą pamiątkową ratowników powieszony został okolicznościowy wianuszek.

Rozesłano ok. 70 zaproszeń na Zjazd, odpowiedzieli na nie przybywając, a także niektórzy z nich zabierając głos: Dyrektorzy TPN - Wojciech Gąsienica-Byrcyn i jego zastępca Stanisław Czubernat, Prezes Towarzystwa Przyjaciół Orawy ks. Władysław Pilarczyk, Wiceprezes ZG PTTK Edward Kudelski, Wiceprezes Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych Zdzisław Turkot, przedstawiciel Muzeum Tatrzańskiego Jerzy Roszkowski, Prezes Centrum Przewodnictwa przy TPN Jan Krupski, redaktorzy: "Pamiętnika PTT" Adam Liberak, "Ha! i Dziedzin" Ireneusz Kasprzysiak, z "Tygodnika Podhalańskiego" Jolanta Flach, z redakcji nowosądeckiej "Dziennika Polskiego" Jacek Zaremba. Otrzymano także listy z życzeniami od Wojewody Nowosądeckiego Wiktora Sowy, Wiceprezes Polskiego Klubu Ekologicznego prof. Marii Gumińskiej, Redaktora "Orla Tatrzańskiego" Tadeusza Pudzisza, Prezesa Oddziału Związku Podhalań w Łudźmierzu Ewy Iwulskiej, która nas gościła na II Zjeździe, Dyrektorów Parków Narodowych Bieszczadzkiego i Pienińskiego. W imieniu Wojewody Poznańskiego Włodzimierza Łęckiego Zjazd pozdrowił delegat Henryk Kulinowski.

Na 117 mandatów przyznanych Oddziałom na Zjazd przybyło 87 delegatów, co może satysfakcjonować. Nie dojechali delegaci Słupska, Warszawy, Zielonej Góry; Dęblin reprezentowany był przez jednego, ale za to aktywnego przedstawiciela.

Nie będę obecnie omawiać dyskusji, niektóre jej wątki rozwinę obszerniej w następnych numerach.

Zjazd wprowadził 14 poprawek do Statutu Towarzystwa. Najważniejsze z nich to:

- preredagowanie § 2, który otrzymał brzmienie: *"Reaktywowane w 1981 roku PTT jest sukcesorem i kontynuatorem Towarzystwa Tatrzańskiego powołanego w r. 1873 i przemianowanego w r. 1920 na Polskie Towarzystwo Tatrzańskie istniejące do r. 1950."*
- preredagowanie pkt. 10 § 8, który otrzymał brzmienie: *"wspiera wszelkie działania na rzecz ochrony środowiska naturalnego gór, górskiego krajobrazu przyrodniczego i kulturowego w jego nawarstwieniach historycznych oraz przeciwdziała szkodliwym wpływom zmasowanego ruchu wycieczkowego na stan zasobów przyrody górskiej"*
- możliwość uzyskania przez Oddział Towarzystwa osobowości prawnej,
- dodanie nowego punktu do § 8 o prowadzeniu przez PTT akcji GOT,
- obniżenie wieku członka zwyczajnego PTT do 16-stu lat,
- zapis o powoływaniu szkolnych kół i klubów PTT,
- dodanie zapisu do § 18 o nadawaniu tytułu honorowego Prezesa całego Towarzystwa i honorowego Prezesa Oddziału,
- zmniejszenie minimalnej liczebności Koła PTT do 10 osób,
- powierzenie ustalania wysokości składek członkowskich Zarządowi Głównemu. W związku z tym Zjazd nie podjął żadnych decyzji odnośnie składek, mimo dyskusji na ten temat.

Pod koniec Zjazdu odbyły się wybory władz Towarzystwa na lata 1995-1998. Nowym Prezesem został wybrany Krzysztof Kabat z Nowego Targu, rywalami jego byli Barbara Morawska-Nowak i Antoni L. Dawidowicz (oboje z Krakowa).

W niedzielę ks. W. Pilarczyk w b.sali obrad odprawił dla uczestników Zjazdu Mszę św.

PRZEDSTAWIAMY NOWEGO PREZESA

KRZYSZTOF KABAT z urodzenia Wielkopolanin, a z wyboru Podhalanin. Pewnie dlatego przez solidarność plemienną kandydaturę jego zgłosił delegat Poznania. Żeby nie było wątpliwości co do jego wieku (niektórzy dziennikarze podali, że jest trzykrotnie młodszy od poprzedniego Prezesa, który nie ma jeszcze 120 lat) podajemy dokładną datę jego urodzenia. Urodził się **15 stycznia 1954 roku** w Chodzieży.



Krzysztof Kabat ukończył studia teologiczne na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim w zakresie teologii ikonografii bizantyjskiej. Pracuje twórczo w zakresie malarstwa ikonowego, sztalugowego i monumentalnego wraz z projektowaniem wystroju wnętrz kościelnych, tkaniny artystycznej, płaskorzeźby i snycerki, witrażnictwa. W bogatym dorobku twórczym miał 29 wystaw indywidualnych, udział w 22 wystawach zbiorowych, realizację 5 wnętrz kościelnych, kilka nagród, w tym stypendium Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Od kilkunastu lat mieszka w Nowym Targu. Ze sztuki samej trudno jednak wyżyć, zwłaszcza z rodziną. Stanowią ją żona Anna i 3 córki: Magdalena - uczennica V kl., Kinga - uczennica III kl. i dwuletnia Agnieszka. Podejmował więc rozmaite zajęcia, ostatnio jest nauczycielem plastyki w Szkole Podstawowej nr 11 w Nowym Targu.

Formowanie się pasji tatrzańskich Krzysztofa Kabata rozpoczęło się w latach 70-tych. Przyjaźnie zawiązane wśród "ludzi gór" i Podhalan pomogły w podjęciu decyzji zamieszkania na stałe pod Tatrami. Szczególną rolę odegrali w tym państwo Zofia i Tadeusz Staichowie, Olga i Stanisław Krupowie z Ludźmierza i znany poeta Jan Fudala z Rabki. Pod ich wpływem następowało u Krzysztofa przewartościowanie z postawy "pazernego" na sukcesy górskie turysty na głębsze rozmyślanie w Tatrach, przyrodzie i kulturze Podhala. Humanistyczna postawa i głęboki duchowy stosunek do drugiego człowieka stoi jak się wydaje u podstaw wszelkich jego działań, także w PTT. Chce, aby był to szczególnie akcent jego założeń programowych jako Prezesa Towarzystwa. Dlatego pisał: "Bądźmy Towarzystwem ... Przyjaźń między nami przede wszystkim ..."

SKŁAD NOWEGO ZARZĄDU GŁÓWNEGO:

WICEPREZESI: Maciej Mischke (O/Kraków), Maciej Zaremba (O/Nowy Sącz),
Zbigniew Grzegorzewski (O/Łódź)

SEKRETARZ: Barbara Morawska-Nowak (O/Kraków),

SKARBNIK: Ludwik Rogowski (O/Kraków),

CZŁONKOWIE PREZYDIUM: Antoni L. Dawidowicz (O/Kraków), Michał Myśliwiec (O/Oświęcim), Juliusz Jerzy Preisler (O/Poznań), Romuald Zaręba (O/Kalisz)

POZOSTALI CZŁONKOWIE: Leszek Czarnyszewicz (O/Poznań), Konrad Garda (O/Łódź), Małgorzata Kieres (O/Nowy Sącz), Krzysztof Lippa (O/Nowy Sącz), Ewa Michałak (O/Kalisz), Izabella Niewiadomska (O/Nowy Targ), Zbigniew Pruszkowski (O/Gliwice), Jan Siwiec (O/Gliwice), Janusz Smółka (Radom O/T. Chałubińskiego), Stanisław Trębacz (O/Chrzanów), Jan Weigel (O/Bielsko-Biała).

GŁÓWNA KOMISJA REWIZYJNA

Bronisława Alicja Nabzdyk (O/Opole)
-przewodnicząca
Stanisław Misztal (O/Bielsko-Biała)
Jan Oczkowski (O/Chrzanów)
Leszek Raczyński (O/Opole)
Tomasz Weber (O/Opole)

GŁÓWNY SĄD KOLEŻEŃSKI

Bogusław Kamiński (O/Opole)
-przewodniczący
Zbigniew Jaskiernia (O/Sosnowiec)
Józef Kwiatkowski (O/T.Chalub.Radom)
Czesław Kurkowski (O/Akad.Radom)
Jolanta Mikusińska (O/Nowy Sącz)
Jan Poręba (O/Chrzanów)
Andrzej Skotnicki (O/Bielsko-Biała)

O NOWYCH WŁADZACH PTT:

Na 21 członków Zarządu Głównego jest 7-miu nowych, którzy weszli w jego skład po raz pierwszy (L.Czarnyszewicz, K.Garda, M.Kieres, K.Lippa, M.Myśliwiec, I.Niewiadomska, J.Siwiec). Począwszy od Zarządu Tymczasowego wybranego 8.I.1989, są M.Mischke, B.Morawska-Nowak, L.Rogowski, R.Zaręba. Od I Zjazdu PTT w Zarządzie Głównym są ponadto: Z.Grzegorzewski, J.Preisler, S.Trębacz i dokooptowany w trakcie kadencji M.Zaremba. Drugą kadencję rozpoczynają pozostali: A.Dawidowicz, K.Kabat, E.Michalak, Z.Pruszowski, J.Smolka i dokooptowany w trakcie kadencji J.Weigel.

Polska południowa ma w nowym ZG 14 przedstawicieli, w tym Kraków - 5 osób (Myśliwiec mieszka teraz w Krakowie), Nowosądeckie - 5 osób; Polska północna - 7-miu; jest to więc układ korzystny.

Co do wieku to najstarszy członek ZG ma lat 86, najmłodszy - 24; w latach 30-tych urodziło się 5-ciu członków, w 40-tych - 4-ech, pozostali w latach 50-tych i 60-tych.

Komisję Rewizyjną zdominował Oddział w Opolu, czwarty delegat Opola został przewodniczącym Sądu Koleżeńskiego.

PRAWDA O KOLEJCE CZYLI PRZYCZYNEK DO DZIEJÓW GŁUPOTY W POLSCE.

Z Bieszczadzkiego Parku Narodowego otrzymano następujące wyjaśnienie:

BdPN w lutym 1992 roku rozpoczął starania o przejęcie zagrożonej likwidacją **bieszczadzkiej kolejki wąskotorowej**, a w listopadzie podpisano umowę o dotacji Ministerstwa w razie przejęcia kolejki przez Park. 21 stycznia 1993 roku na spotkaniu w Ministerstwie Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa przyjęto postanowienie o przekazaniu kolejki w całości na rzecz Bieszczadzkiego Parku.

Tymczasem w kwietniu 1993 roku Dyrekcja Parku została poinformowana o przekazaniu kolejki Nadleśnictwu Cisna. Dotacja na ratowanie kolejki nie mogła być w tej sytuacji wykorzystana, gdyż przepisy nie pozwalają dotować przedsiębiorstw (tj. lasów państwowych). Lasy Państwowe nie były w stanie utrzymać kolejki, którą "postawiono w stan nieczynności" zwalniając większość pracowników.

Wiosną 1995 roku zawiązała się w Krośnie Fundacja Bieszczadzkiej Kolejki Leśnej z udziałem Lasów Państwowych, Urzędu Wojewódzkiego w Krośnie, BdPN, PTTK i innych gestorów obiektów turystycznych. Ze względu jednak na to, że statut przewiduje uruchomienie kolejki i jej eksploatację, Sąd nie chce Fundacji zarejestrować.

Bieszczadzki Park Narodowy jest otwarty na naszą pomoc w tej sprawie, na jej nagłośnienie w środkach masowego przekazu.